

2 Rwb widstano w powietrzu ogromną ogu-
słą kulę. —

We Lwowie cieszą się miłośnicy Literatu-
ry Polskiej, iż tameczne Księgarnie zaczy-
niają być czynne, iedna P. Pillera Syna, druga
PP. Kunia i Millikowskięgo. Pierwsza saze-
gólniej trudniąc się nakładami, wydała ink
kilkadziesiąt ważnych i pięknych: iskoto: o
Gorzelnictwie, dzieło sławnego Pistorjusza;
Wiosnę, poema Klejste; Modlitwę pańską
z bardzo pięknymi rycinami, pismo przypisa-
ne JO. Jejmności Xięźnie z Sapiehów *Czartory-
skiej*, Senatorowej Woiewodzinie. Wiele dzieł
zaajduje się pod prasą, iako Obraz wieku Zy-
gmunta III, pióra X. *Sierczyńskiego*, dzieło
doborne i gruntowne, 4 tomów wynoszące.
Przedsięwziął także ten Księgarz przysłużyć
się Publiczności nader taniem wydaniem wy-
boru dzieł wzorowych Pisarzyw Polskich, tom
jeden obsezności wydana *Moitowskiego*
przysidzie szłedwie na 4 zł: p. (a zatem nie-
równie taniej, iak wydana *Kornowkiego*
w Wrocławiu chociaż odobanej drukowane
będą) — Waucy z dnia 17 na 18 pożar zni-
szczył we Lwowie część najpiękniejszej ulicy
sowej zwanej; około 3 nocą wybuchł on
z taką gwałtownością, że mimo wszelkie sta-
ranie, zaledwie około 10 przytłumionym zo-
stał. — w Mieście *Warwik* eskasano Słuszarza
na więzienie za rebienie najdeskonalszych
wytrychów dla złodziei. Już kilkanaście dni
Słusarz siedział w clemnem więzieniu, gdy
w nocę słyszcy szeszał przy drzwiach które
się nakoniec otwierają. Wchodzi iakiś po-
ważny Człowiek z latarnią, „niepoznalesz
mnie? nieprzypominam odpowie zdziwiony
Słusarz. „Przed 14 laty byłem z tobą, tyś mi
zrobił wyboray wytrych sa pomocą

którego otwierałem najmocniejsze zamki,
lecz wórtce obrzydłem moją niegodziwą
sposób życia, zaczęłem pracować, dorobi-
łem się tyle iż żyję uczciwie, a nawet ile
mogę zwracam tajemnie to com komuukradł,
dowiedziałem się o twoim więzieniu, wdzię-
czność odezwała się w mem sercu, tym sa-
mym twoim wytrychem otwieram drzwi
twoego więzienia, masz oto 50 Gwineów na
zapomogę, uchedź, ale wprzód wykonaj
przedemną przysięgę że nigdy wytrychówro-
bić niebędziesz.” Słusarz uskutecznił żęda-
nie, uszedł, a ów człowiek został w wię-
zieniu kerkką z opisem tego zdarzenia; iednak
niemożna dotąd wyśledzić kto on iest i gdzie
miejska. — w Londynie rozeszła się wieść
że *Sturbide* złożył koronę i przedsięwziął od-
tąd prowadzić życie prywatne.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Białopiotrowicz Jerzy Oby: z Litwy. — Ma-
ciejewski Anto: Sekret: z Gdańska. — Pienią-
żek Burmistrz z Augustów: — Wojtkiewicz
Majör z Ciechanowca. — Kowalski Jan Oby:
z Ciechanowa. — Tomicki Pułko: z Sokoła:
Osmiałowski Roman Dzie: z Belnego. — Ber-
tnowski Oby: z G Grodzkiej. — Prużański Jan
b, Pułko: z Prasayskiego. — Polkowski Ar:
Dram: z Lublina. — Litkie Henryk Oby: z Do-
brzyznowa. — Łukaski Ante: Pose: z Prochno-
wa. — Zaluski Kciot: Pose: z Leszcza. — So-
kołowski Jan Dzię: z Smulska. — Siemię-
kowski Anto. Dzie: z Tymlicie.

DONIESIENIA.

w Pałacu przy ulicy Podwale pod Nr 482
iestópkol z dwoma gabiezetami, kuchnią górą
wspólną dozawieszana chust, piwnicy, stajnia
i wozownia od czasu S. Jana do najeis;
życzący mająć ochęce się udać do rządy Pa-

łacumieszkaiącego w dudym dziedzi-
w D. 30 b.m. i r. o godzinie 9 zrana przy ul-
cy Muranowskiej w domu pod Nr 2284 roz-
maite ruchomości iakoto: stół, zegar, komo-
da, szafa, sukienki, 200 sztuk kuffli, glina,
kopersztychy. Zaś w d. 1 Maia rb. o goda: 10
zrana przy ulicy Długiej pod Nr 568: biér-
ko, szafa, kociół miedziany, zegar, koperszty-
chy, szrubzaki, 16iko i. t. p. nakoniec w d.
2 Maia r. b. o godzi: 11 zrana przy ulicy Ale-
xandra pod Nr 2776 ksiągki rozmaite w ile-
ści sztuk 280 przez licytacją publiczną sprze-
dane zostają za gotowe pieniądze.

Stefan *Ospowski* Komor: S. A. K. P.

Cztery Klacze gniade, rosłe, młode, z za-
przęgą Krakowską, są do sprzedania; życzący
ie nabyć raczy się udać do Hotelu Litewskie-
go przy ulicy Nowo Senatorskiej pod Nr 9
na pierwsze piętro.

Ktoby sobie życzyl pozyskać Osobę zdana
na Rząd: eg Budowl, lub Murgrabięgo, może
się zgłosić do Drukarni Kurjera która nialej-
szego zainformuje o ozamieszkaniu.

Właściciel Stawn z młynem o 4 kołach
mielonych, polami orami, z łąką i pastwa-
kami wolnemi; życozy a wolnej ręki sprzedać
też rozległość na wystawienie papirni lub
innej fabryki, albeż założenie nowej kolo-
niji, do czego są lasy sadne do budowl. Ma-
iący chęć nabycia rechoją się zgłosić pod Nr
526, na Podwale do Parzelkiego a obsezniej-
szą odbierze wiadomość z amszagiem.
Teatr. Dzie zamiast ogłoszonych sztuk da-
ne będą O.: *Jan z Paryża* i Ko: *Lo: na Loteryj*
NB. w Wozorajzym Kurjerze w doniesieniu
o Magazynie Stroiów Demskich M. *Pietrasio-
wicz* w kamienicy Wasilewskiego zamiast
mależącym czytać należy *niemaligym*.